

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

Na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 marca 2024 r.,
sprawy **P. W.**
oskarżonego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,
z powodu skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 31 sierpnia 2023 r., II AKa 40/23,
uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie
z dnia 29 listopada 2022 r., II K 98/20,
postanowił

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

P. W. został oskarżony o to, że w okresie od bliżej nieustalonego czasu nie później niż od [...] 2017 r. do dnia [...] 2018 r. w B. i R. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał przywłaszczenia stanowiącego wspólność majątkową małżeńską mienia w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych i lokatach bankowych w kwocie 263.277,28 zł, w tym na szkodę pokrzywdzonej A. W. pieniędzy w kwocie 131.638,64 zł.

tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2022 roku, sygn. akt II K 98/20, Sąd Okręgowy w Rzeszowie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie po rozpoznaniu apelacji wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2023 roku, sygn. akt II A Ka 40/23, zaskarżony wyrok uchylił i sprawę do ponownego rozpoznania przekazał Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie.

Od wyroku Sądu II instancji skargę do Sądu Najwyższego złożył obrońca oskarżonego. Zaskarżył ten wyrok w całości i zarzucił:

rażące naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k., mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegające na uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2022 r., w sprawie o sygn. akt II K 987/20, dotyczącego oskarżonego P. W. na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W obowiązującym aktualnie w Polsce modelu postępowania odwoławczego możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania została silnie ograniczona, sprowadzając się do trzech sytuacji: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz tej, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k. Żadna z tych przesłanek w niniejszym postępowaniu nie ujawniła się. Należy wskazać, że Sąd Apelacyjny uchylając sprawę do ponownego rozpoznania, nakazał Sądowi I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, dokonywać ustaleń w zakresie przepływu środków finansowych przez rachunki oraz czy doszło do pozbawienia oskarżycielki posiłkowej władztwa nad środkami finansowymi, a także, czy doszło do ukrywania dokumentacji bankowej, pomimo, iż w aktach sprawy zalega pełny materiał dowodowy dotyczący przepływu środków na rachunkach bankowych, z którego wynika, iż w okresie objętym zarzutem oskarżycielka posiłkowa miała dostęp do rachunków bankowych oraz, iż oskarżycielka posiłkowa nie była pozbawiona władztwa nad środkami finansowymi zgromadzonymi na rachunkach. Nigdy też nikt nie zarzucał oskarżonemu, aby ten ukrywał dokumentację bankową, zatem czynienie ustaleń w tym zakresie jest

beprzedmiotowe w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny dysponował całościowym materiałem dowodowym, aby rozpoznać sprawę we własnym zakresie.

Podnosząc ten zarzut, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej wniósł o oddalenie skargi jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest niezasadna.

Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wynika – co bagatelizuje i krytykuje autor skargi (por. s. 6-7) - że przyczyną uchylenia wyroku było, iż Sąd ten uznał bezzasadność wydanego wobec oskarżonego wyroku uniewinniającego, co w konsekwencji oznaczało konieczność uchylenia wyroku Sądu I instancji, z uwagi na regulację zawartą w art. 454 k.p.k. Tymczasem autor skargi owych uwarunkowań – tak faktycznych, jak i normatywnych – w istocie nie dostrzega. Tym samym i nie rozważa też ich znaczenia dla oceny zasadności przedmiotowej skargi. W związku z tym podkreślić trzeba, że instytucja skargi przewidziana w rozdziale 55a k.p.k., będąc nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, w konsekwencji powinna być uruchamiana tylko na podstawie ściśle określonych przesłanek, których poszerzanie za pomocą zabiegów interpretacyjnych jest wykluczone. Nadto, co słusznie podkreśla Sąd Najwyższy w wydawanych judykatach (m.in. uchwała I KZP 13/17 z dnia 25.01.2018 r., uchwała I KZP 1/19 z dnia 22.05.2019 r.), mało rygorystyczne traktowanie podstaw skargi powodowałoby wyłom w dwuinstancyjnym modelu procesu karnego i prowadziło do dublowania kontroli odwoławczej przez badanie występowania w gruncie rzeczy wszystkich względnych przyczyn odwoławczych z art 438 k.p.k., co w efekcie dałoby asumpt do twierdzenia, że w polskim postępowaniu karnym istnieje de facto trzecia instancja. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r. I KZP 13/17, zasadnie

uznano więc, iż zakres kontroli dokonywanej po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539 § 1 k.p.k., ogranicza się do zagadnienia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienia dają podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd ten stwierdził, iż w badanej sprawie doszło do popełnienia błędów w ustaleniach faktycznych, które były przyczyną uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Z tych też powodów tej decyzji nie zaakceptował Sąd II instancji. Świadczą o tym rozważania przeprowadzone w uzasadnieniu wyroku tego Sądu (por. s. 12). Dalej, Sąd Apelacyjny na stronach od 16 do 18 uzasadnienia wyroku wskazał dlaczego uznał, iż Sąd I instancji “niesłusznie odmówił wiary relacji oskarżycielki, oraz niesłusznie, jako wiarygodne ocenił zeznania P. W. , W. W. , M. F. . Taka ocena prowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, jakoby P. W. , A. K. I M. F. mieli powierzyć oskarżonemu pieniądze do inwestowania, a więc, aby strony nie posiadały żadnych środków pieniężnych jako majątku wspólnego” (s. 18 uzasadnienia). Następnie Sąd Apelacyjny kategorycznie zauważył, iż “ocena w/w dowodów jest błędna, sprzeczna z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. i przez to nie zasługuje na akceptację. Należało wyciągnąć przeciwne wnioski, że oskarżonemu nie powierzono żadnych pieniędzy, a te którymi dysponował należały do majątku wspólnego. Przy założeniu wiarygodności relacji oskarżycielki w zakresie ukrycia korespondencji bankowej i przeniesienia środków na inne rachunki, do których nie miała ona upoważnienia, należało przyjąć, że faktycznie doszło do przywłaszczenia majątku wspólnego” (s.19). Następnie na kolejnych stronach uzasadnienia Sąd odwoławczy wskazał dalsze uchybienia, których dopuścił się Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy, jak też sam przeprowadził analizę dokumentacji bankowej. Sąd ten przy tym zarzucił Sądowi I instancji, że w sposób nieprawidłowy tę dokumentację ocenił i nie poczynił stosownych (prawidłowych) ustaleń. W końcu w segmencie 5.3.1.4.1. uzasadnienia stwierdził wprost, że “Sąd odwoławczy nie ma możliwości wydania wyroku skazującego w sytuacji, gdy istniały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności karnej (oskarżonego), a on został uniewinniony w I-szej instancji”. Wskazał przy tym przepis art. 454 § 1 k.p.k., jako podstawę prawną uchylenia wyroku Sądu I instancji. Raz jeszcze w tym miejscu

zauważył, że: “Ustalenia faktyczne oraz ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie są prawidłowe i nie mogą prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu”. Po czym obszernie na kolejnych stronach od 25 do 28 wskazał konkretne przesłanki takiej oceny, a swoje rozważania zakończył stwierdzeniem, że “przy takiej ocenie prawnej, jak również ocenie stanu faktycznego oraz dowodów jaka została przyjęta przez Sąd odwoławczy nie było podstaw do wydania wobec oskarżonego wyroku uniewinniającego”.

Nie może być zatem żadnych uzasadnionych wątpliwości co do tego jaka była przyczyna wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku kasatoryjnego, tak jak i co do tego, że wskazana przez ten Sąd podstawa prawna tego rozstrzygnięcia jest przewidziana w art. 437 k.p.k. Stąd i nie można w sposób uprawniony twierdzić, że ten przepis został przez Sąd Apelacyjny naruszony, tak jak to czyni obrońca oskarżonego. Wbrew jego stanowisku Sąd sformułował wyraźnie pogląd, który następnie także uzasadnił, że - w jego ocenie - zachodzą podstawy do skazania oskarżonego. Wynika to wyraźnie z użytych przez Sąd (powyżej przywołanych) sformułowań, zgodnie z którymi nie sposób jest zaakceptować orzeczenia uniewinniającego oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Odnosnie do wskazań co do dalszego postępowania, to sformułowanie wymogu dokonania dodatkowych ustaleń oraz oceny dowodów zgodnej ze wskazaniami wynikającymi z art. 7 i 410 k.p.k. stanowiło jedynie konsekwencję wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym. Jego następstwem będzie bowiem konieczność dokonania powtórnej oceny całego materiału dowodowego.

Jeszcze raz należy podkreślić, że podniesione w uzasadnieniu skargi argumenty mające podważyć merytoryczną trafność wydanego przez Sąd II instancji zaskarżonego wyroku, jako pozostające poza zakresem zarzutów mogących być przedmiotem rozpoznania w postępowaniu w przedmiocie skargi na wyrok sądu odwoławczego, nie mogły być w niniejszej postępowaniu zbadane i – w konsekwencji – w takim wymiarze oceniane..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej.

[J.J.]

[ał]

